

Pół miliona Kurdów w Turcji musiało opuścić domy

6 grudnia 2016

Dziesiątki tysięcy mieszkańców zabytkowej dzielnicy Sur, wpisanej na listę światowego dziedzictwa UNESCO, znalazło się pośród pół miliona osób zmuszonych do opuszczenia swoich domów w wyniku brutalnej interwencji prowadzonej w ciągu ostatniego roku przez władze tureckie.

Kiedy tłumienie głosów kurdyjskiej opozycji przez tureckie władze przybiera na sile, Amnesty International przedstawia raport Wysiedleni i pozbawieni własności: prawo mieszkańców Sur do powrotu do domu, który pokazuje rozpaczliwy los rodzin zmuszonych do opuszczenia historycznego centrum miasta Diyarbakir w wyniku intensywnych operacji, które trwają od końca 2015 roku. Domy w dzielnicy, niegdyś tętniącej życiem, zostały zniszczone i zburzone w czasie ostrzału, mienie zostało skonfiskowane, aby utorować drogę do realizacji projektu przebudowy, z którego skorzysta bardzo niewielu dotychczasowych mieszkańców.

„Rok po wprowadzeniu godziny policyjnej w Sur tysiące ludzi wysiedlono z domów, teraz walczą o związanie końca z końcem i mierzą się z niepewną przyszłością” – powiedziała Aleksandra Górecka, koordynatorka kampanii Amnesty International. „Podczas gdy rozprawianie się ze społeczeństwem obywatelskim w południowo-wschodniej Turcji było szeroko relacjonowane, niewiele mówiono o przymusowych wysiedleniach ludności, które pod pretekstem bezpieczeństwa zniszczyły życie zwykłych ludzi.”

Po złamaniu zawieszenia broni w lipcu 2015 roku, starcia wybuchły między osobami należącymi do Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) a tureckimi siłami bezpieczeństwa. W odpowiedzi na deklaracje „samodzielnego rządu”, budowanie

barykad i przygotowywanie okopów w Sur, w centralnym regionie Diyarbakir i innych miastach w południowo-wschodniej Turcji, władze wprowadziły „24-godzinną” godzinę policyjną oraz przeprowadzały operacje militarne.

11 grudnia 2015 roku w 6 z 15 dzielnic Sur wprowadzono „24-godzinną” godzinę policyjną, która uniemożliwia mieszkańcom opuszczenie domów, nawet w celu kupienia niezbędnej żywności czy środków medycznych. Według doniesień policja przez głośniki rozkazywała ludziom opuszczenie domów. Odcięto wodę i prąd, podczas gdy domy zostały zaatakowane pociskami oraz obsypane gradem kul.

Starcia w Sur zakończyły się w marcu 2016 roku, ale godzina policyjna wciąż obowiązuje w dużej części rejonu. Po przymusowych wysiedleniach tureckie władze przejęły majątki, zniszczono wiele budynków. Pomimo tego, że poprzez godzinę policyjną i zniszczenia, powrót dla lokalnej ludności był prawie niemożliwy, niektórzy zaryzykowali tylko po to, aby ujrzeć swoje domy splądrowane, złupione lub zniszczone.

Jeden człowiek wrócił do swojego domu osiem miesięcy po wysiedleniu, gdzie ujrzał zawalone ściany swojego domu. Powiedział Amnesty International – Nawet nie mogę już więcej płakać. Płakałem, kiedy traciłem swój dom.

Innego człowieka policja zmusiła do opuszczenia domu wraz z ojcem i bratem. Mężczyzna powiedział Amnesty International – Zmusili nas do opuszczenia domu trzymając broń przy naszych głowach. Wszyscy trzech mężczyźni byli wcześniej oskarżeni o przestępstwa związane z działalnością terrorystyczną, ale zostały one wycofane.

Wysiedleni mieszkańcy nie byli w stanie znaleźć odpowiedniego alternatywnego schronienia, na które byłoby ich stać, wiele osób zmagало się z brakiem dostępu do podstawowych świadczeń. Wielu mieszkańców straciło także zatrudnienie, edukacja dzieci została przerwana bądź w ogóle jest niedostępna. Wysoce

nieadekwatne rekompensaty oraz niezapewnienie przez władze wystarczającej albo w niektórych przypadkach nawet jakiegokolwiek pomocy, pchnęło wiele ubogich rodzin w jeszcze gorszą sytuację.

Mieszkańcy odrzucają twierdzenia rządu, że obecna godzina policyjna i rozbiórki domów są wykonywane w interesie bezpieczeństwa, zwracając uwagę, że starcia zakończyły się 8 miesięcy temu. Zamiast tego widzą to jako część opracowanego planu rewitalizacji okolicy i przesiedlenia ludzi w inne miejsce. Projekt rewitalizacji obszarów miejskich po raz pierwszy ukazany w 2012 roku, został wznowiony, ale informacje na jego temat było bardzo szczątkowe. Jest to kolejny tego typu plan realizowany w Turcji, którego wynikiem jest przymusowe wysiedlenie mieszkańców, którzy nie są w stanie powrócić do swoich domów.

„W gorzką rocznicę wprowadzenia godziny policyjnej w Sur, większość ludności z tego miejsca widzi, jak ich dziedzictwo jest równane z ziemią” – dodała Górecka. „Rozpaczliwa sytuacja, w jakiej znaleźli się wysiedleni mieszkańcy Sur ma swoje odbicie w dziesiątkach innych regionów w południowo-wschodniej Turcji. Rząd musi podjąć pilne działania, aby znieść godzinę policyjną oraz zapewnić, że dotknięte społeczności otrzymają pełne zadośćuczynienie albo będą mogły wrócić do tego, co pozostało z ich domów lub co najmniej do ich dzielnic.”

Sur jest centralną dzielnicą Diyarbakir, położonego w południowo-wschodniej Turcji największego miasta, w którym w większości mieszkają Kurdowie. Jego starożytne mury obronne i przyległe Ogrody Hevsel w 2015 r. zostały wpisane na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Wielu z mieszkańców Sur przybyło tu po tym, jak zostali przymusowo ewakuowani z wiejskich terenów podczas konfliktu w latach 80. i 90. Przymusowe przemieszczenie ludności przez siły bezpieczeństwa Turcji sprawiły, że liczba ludności

Diyarbakir wzrosła w tamtym okresie dwukrotnie.

Podczas stanu wyjątkowego wprowadzonego na skutek próby zamachu stanu w lipcu, sytuacja praw człowieka w południowo-wschodniej Turcji uległa znacznemu pogorszeniu. Szereg regulacji sprawił, że wyeliminowano głos opozycji kurdyjskiej, zamknięto media i organizacje pozarządowe. Wybrani burmistrzowie, w tym w Sur i Diyarbakir, zostali zastąpieni przez rządowych powierników.

W listopadzie setki organizacji pozarządowych w Turcji zamknięto z powodu: „powiązania z organizacjami terrorystycznymi albo zagrożenia dla bezpieczeństwa”. Wśród zamkniętych organizacji były także te, które zapewniają pomoc dla wysiedlonych rodzin z Sur.

Turcja jest stroną wielu międzynarodowych i regionalnych porozumień dotyczących praw człowieka, które wymagają respektowania prawa do swobody poruszania się, odpowiednich warunków zamieszkania oraz innych praw ekonomicznych i społecznych, tak jak zapewniania odpowiednich środków dla ofiar naruszeń praw człowieka.

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)